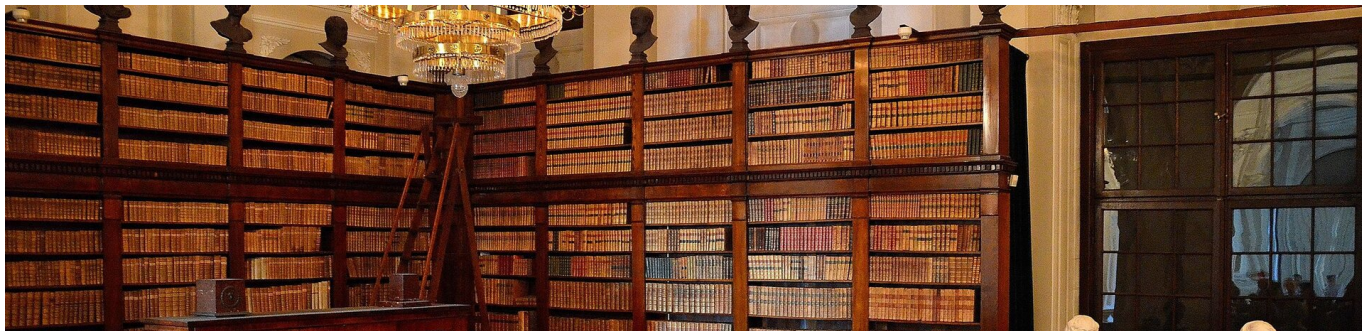




„Czy istnieją jeszcze takie biblioteki?” Wokół eseju Umberta Eco *O bibliotece*

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja multimedialna](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Umberto Eco, *Ironia intertekstualna i poziomy lektury*, [w:] Umberto Eco, *O literaturze*, tłum. J. Ugniewska, Warszawa 2003, s. 218.
- Źródło: Arturo Marcelo Pascual, *Jorge Luis Borges: człowiek i twórca*, Warszawa 2006, s. 125.
- Źródło: Jorge Luis Borges, *Biblioteka Babel*, [w:] tegoż, *Fikcje*, tłum. A. Sobol-Jurczykowski, Warszawa 1972, s. 65–73.
- Cytat za: Umberto Eco, *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Wrocław 1990, s. 48.
- Źródło: Halina Kubicka, *Biblioteka jako labirynt, świątynia, cmentarz i grób w „Imieniu róży” Umberta Eco*, „Literatura i Kultura Popularna” 2008, t. XIV, s. 23–24.
- Źródło: Dawid Maria Osiński, *Biblioteka jako przestrzeń poznania*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2018, nr 8 (11), s. 169.



„Czy istnieją jeszcze takie biblioteki?” Wokół eseju Umberta Eco *O bibliotece*

Fragment księgozbioru Biblioteki Wilanowskiej w Pałacu Krasińskich w Warszawie
Źródło: Adrian Grycuk, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 4.0.

10 marca 1981 roku w Mediolanie zorganizowano obchody dwudziestopięciolecia Biblioteki Miejskiej, podczas których odbył się odczyt Umberta Eco. Włoski filozof przypomniał wówczas wytyczne na temat funkcjonowania bibliotek, jakie zostały sformułowane przez UNESCO. Zgodnie z nimi

“ Biblioteka [...] powinna być łatwo dostępna, a jej bramy otwarte dla wszystkich członków wspólnoty, którzy mogą swobodnie z niej korzystać bez względu na rasę, kolor skóry, narodowość, wiek, płeć, wyznanie, język, stan cywilny i poziom wykształcenia. [...] Gmach będący pomieszczeniem biblioteki winien mieć położenie centralne, łatwo dostępne, również dla niepełnosprawnych, i być otwarty w godzinach dogodnych dla wszystkich. Gmach i jego wyposażenie powinny być estetyczne, wygodne i przytulne, a sprawą o zasadniczym znaczeniu jest to, by czytelnicy mieli bezpośredni dostęp do półek.

Eco pytał wówczas z ironią: „Czy zdołamy przeobrazić utopię w rzeczywistość?”¹.

Twoje cele

- Wyjaśnisz, jakie funkcje w literaturze pełni motyw biblioteki.
- Dowiesz się, jakie były okoliczności powstania eseju Umberta Eco.
- Wskażesz cechy eseju w tekście Umberta Eco *O bibliotece*.

Motyw biblioteki w literaturze

((Halina Kubicka

Biblioteka jako labirynt, świątynia, cmentarz i grób w „Imieniu róży” Umberta Eco



Umberto Eco, 1984

Umberto Eco (1932–2016) – włoski filozof, teoretyk literatury, powieściopisarz oraz bibliofil. Pisał eseje oraz felietony poświęcone problemom kultury masowej. Jest autorem powieści *Imię róży*, w której ważną rolę odgrywa motyw biblioteki.
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Przestrzeń biblioteki bardzo często pojawia się na kartach powieści z kręgu literatury popularnej. Motyw biblioteki może obejmować zdarzenie, sytuację, bohatera literackiego (bibliotekarkę i bibliotekarza), miejsc akcji, wątek, temat i fabułę. Ten bogaty wachlarz możliwości wykorzystania figury biblioteki otwiera wiele kontekstów interpretacyjnych dla jej przestrzeni – różnego rodzaju, nieistotne z pozoru, atrybuty modelują rolę i znaczenie literackich bibliotek. Stają się one dzięki temu nie tylko tłem zdarzeń, ale w wielu wypadkach

suwerennym tematem i osią rozwoju akcji fabularnej. [...]

Różnorodność sensów i znaczeń, jakie można przypisać bibliotecznej przestrzeni, bardzo dobrze ukazuje powieść, w której biblioteka jest centralnym punktem, hipnotyzującym swym urokiem zarówno bohaterów utworu, jak i czytelników – *Imię róży* Umberta Eco.

Źródło: Halina Kubicka, *Biblioteka jako labirynt, świątynia, cmentarz i grób w „Imieniu róży” Umberta Eco*, „Literatura i Kultura Popularna” 2008, t. XIV, s. 23–24.

Motyw biblioteki pojawia się w opowiadaniu Jorge Luisa Borgesa *Biblioteka Babel*, którego obszerne fragmenty Umberto Eco przywołuje w eseju *O bibliotece*. W tekście argentyńskiego pisarza biblioteka przyrównana została do wszechświata, podobnie jak w *Imieniu róży* Eco. Bohater powieści, Adso, podkreśla, że wszechświat to „zapisana palcem Boga księga, w której każda rzecz mówi nam o bezmiernej dobroci swojego Stwórcy, w której wszelkie stworzenie jest jakby ustępem tekstu i zwierciadłem życia i śmierci”. Tytułowa *Biblioteka Babel* również jest metaforą świata, a między znajdującymi się w niej książkami zachodzą [intertekstualne](#) relacje.

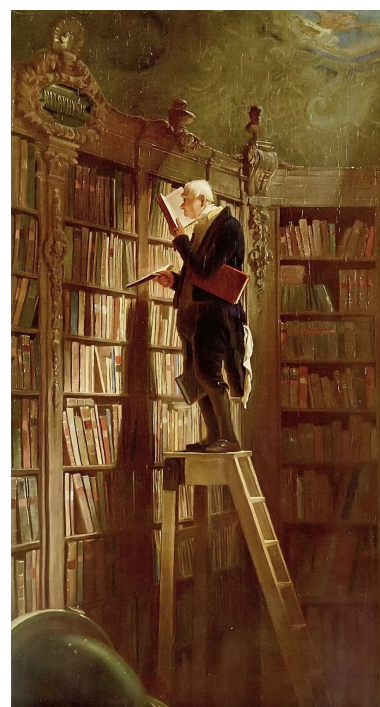
((Jorge Luis Borges

Biblioteka Babel

Wszechświat (który inni nazywają Biblioteką) składa się z nieokreślonej, i być może nieskończonej, liczby sześciobocznych galerii, z obszernymi studniami wentylacyjnymi w środku, ogrodzonymi bardzo niskimi balustradami. Z każdej galerii widać piętra niższe i wyższe: nieskończenie. Układ galerii jest niezmienny.

Dwadzieścia szaf, po pięć szaf na każdy bok, wypełnia wszystkie boki prócz dwóch; ich wysokość, która równa jest wysokości pięter, przekracza zaledwie wzrost przeciętnego bibliotekarza.

Jeden z wolnych boków przylega do wąskiej sieni, która wychodzi na inną galerię, identyczną jak pierwsza i jak wszystkie. Po lewej i po prawej stronie sieni są dwa małe pomieszczenia. Jedno pozwala spać na stojąco; drugie zaspokajać potrzeby naturalne. Przechodzą tamtędy spiralne schody, które zapadają się i wznoszą ku odległym okolicom. W sieni jest lustro, które podwaja wiernie pozory [...]. Każdej ze ścian każdego sześcioboku odpowiada pięć szaf; każda szafa zawiera trzydzieści dwie książki znormalizowanego formatu; każda książka posiada



Carl Spitzweg, *Mól książkowy*, ok. 1850

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

czterysta dziesięć stron; każda strona czterdzieści wierszy, każdy wiersz około osiemdziesięciu liter czarnego koloru. Są również litery na grzbiecie każdej książki: litery te nie wskazują ani nie zapowiadają tego, o czym będą mówiły stronice. Wiem, że ten brak związku kiedyś wydawał się tajemniczy. [...] Pięćset lat temu przełożony jednego z wyższych sześcioboków znalazł książkę tak zawiłą jak inne, ale która miała prawie dwie kartki o jednorodnych liniach. Pokazał swe znalezisko wędrownemu specjaliście od odcyfrowywania, który powiedział mu, że są one zredagowane po portugalska; inni powiedzieli mu, że w jidysz. Przed upływem wieku udało się ustalić język: był to samojedzko-litewski dialekt języka guarani z fleksją arabskiego klasycznego. Również odcyfrowano treść: zarys analizy kombinatoryjnej, ilustrowany przykładami wariantów z nieograniczonym powtórzeniem. Przykłady te pozwoliły pewnemu genialnemu bibliotekarzowi na odkrycie podstawowego prawa Biblioteki. [...] Twierdzą bezbożnicy, że niedorzeczność jest normalna w Bibliotece i że sens (a nawet pokorna i zwyczajna spójność) jest niemal cudownym wyjątkiem. Mówią (wiem o tym) o «mającej Bibliotecę, której przypadkowe **woluminy** narażone są na nieustanne niebezpieczeństwo zamieniania się w inne, i że wszystko one twierdzą, wszystkiemu przeczą i wszystko mieszają, jak jakieś bóstwo w delirium». Słowa te, które nie tylko ujawniają chaos, lecz również dostarczają nań przykładów, stanowią oczywisty dowód złego gustu i rozpaczliwej ignorancji.

Źródło: Jorge Luis Borges, *Biblioteka Babel*, [w:] tegoż, *Fikcje*, tłum. A. Sobol-Jurczykowski, Warszawa 1972, s. 65–73.

Fragment opowiadania Jorge Luisa Borgesa jest nie tylko wprowadzeniem w problematykę eseju Umberta Eco, ale również przejawem intertekstualności jako strategii pisarskiej charakterystycznej dla obu twórców:

Arturo Marcelo Pascual

Jorge Luis Borges: człowiek i twórca

Literatura jest jak biblioteka, z której zbiorów każdy może przeczytać tylko kilka kartek. Ale być może na tych kilku stronach będzie

zawarte to, co istotne; być może literatura powtarza zawsze to samo, tyle że z nieco innym rozłożeniem akcentów i z inną modulacją.

Źródło: Arturo Marcelo Pascual, *Jorge Luis Borges: człowiek i twórca*, Warszawa 2006, s. 125.

Umberto Eco stworzył termin *ironia intertekstualna*.

((Umberto Eco

Ironia intertekstualna i poziomy lektury

Intertekstualny nadsens jest poziomy, labiryntowy, kłaczowaty i nieskończony, od tekstu do tekstu – skoro nie ma innej obietnicy oprócz niekończącego się szeptu intertekstualności. **Ironia** intertekstualna zakłada absolutny **immanentyzm**. Dostarcza objawień tym, którzy utracili poczucie **transcendencji**.

Źródło: Umberto Eco, *Ironia intertekstualna i poziomy lektury*, [w:] Umberto Eco, *O literaturze*, tłum. J. Ugniewska, Warszawa 2003, s. 218.

((Jorge Luis Borges

Biblioteka Babel

W rzeczywistości Biblioteka zawiera wszystkie struktury słowne, wszystkie warianty, na jakie pozwala dwadzieścia pięć symboli ortograficznych, ale ani jednej absolutnej niedorzeczności. [...] Mówić to popadać w **tautologie**. Ten zbędny i przegadany list istnieje już w jednym z trzydziestu tomów jednej z pięciu szaf jednego z niezliczonych sześcioboków – i również jego **refutacja**. [Liczba n możliwych języków używa tego samego słownictwa; w niektórych symbol «biblioteka» dopuszcza poprawną definicję «wszechobecny i trwały system sześcioboków galerii», ale biblioteka to «chleb» czy «piramida», czy jakakolwiek inna rzecz, i sześć słów, które ją określa, posiada inną wartość. Ty, który mnie czytasz, czy jesteś pewien, że rozumiesz mój język?] Amen!

Źródło: Jorge Luis Borges, *Biblioteka Babel*, [w:] tegoż, *Fikcje*, tłum. A. Sobol-Jurczykowski, Warszawa 1972, s. 65–73.



Wnętrze czytelnicy głównej w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

((Dawid Maria Osiński

Biblioteka jako przestrzeń poznania

Literackie obrazy bibliotek pełnią różne funkcje. Są one uzależnione od tego, jakie miejsce zostaje wyznaczone bibliotece w strukturze tekstu literackiego oraz jakie sensy nadają jej bohaterowie. Ważne jest także to, dlaczego protagoniści wybierają bibliotekę jako przestrzeń doświadczenia związaną z procesem dojrzewania, odkrywania tajemnicy świata i siebie, a także natury rzeczywistości. Obrazy bibliotek w literaturze pokazują również przestrzeń szczególną, ponieważ najczęściej związaną z inicjacją rozumianą jako poznawanie skomplikowanej relacji znaczeń określających miejsce poznającego podmiotu w świecie zdarzeń.

Źródło: Dawid Maria Osiński, *Biblioteka jako przestrzeń poznania*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2018, nr 8 (11), s. 169.

Słownik

immanentny

(łac. *immanens* – pozostający w czymś) – tkwiący w naturze czegoś, zawarty w czymś

intertekstualność

(łac. *inter* – pośród; *textum* – tkanka, sukno, tekst) – relacje zachodzące między różnymi tekstami kultury (np. utworami literackimi, dziełami plastycznymi i muzycznymi); aluzje i nawiązania do innych tekstów

ironia

(łac. *eironeia* – przestawianie, pozorowanie) drwina, złośliwość lub szyderstwo ukryte w wypowiedzi pozornie aprobującej, nadanie wypowiedzi odwrotnego sensu w stosunku do tego, co wynika ze znaczenia użytych słów, na przykład w celu ośmieszenia poglądów czy cech rozmówcy lub pokazania dystansu wobec osób czy zjawisk; wypowiedź zawierająca ironię najczęściej jest krytyką lub naganą, która przyjmuje formę pozornej pochwały; ironia jest narzędziem literackim, w którym wybrane słowa są celowo używane do wskazania znaczenia innego niż dosłowne, można wyróżnić ironię słowną i sytuacyjną

refutacja

(łac. *refutare* – odrzucać, odpierać) – odparcie zarzutów strony przeciwnej, obalenie argumentów przeciwnika

tautologia

(gr. *tautó* + *logos* – to samo + słowo, mowa) – konstrukcja językowa złożona z powtarzających swoje znaczenie wyrazów

transcendencja

(łac. *transcendens* – przekraczający) – istnienie czegoś poza granicami ludzkiego poznania, także byt niemożliwy do poznania ludzkimi zmysłami

wolumin

(łac. *volumin*) – oprawiony tom, jednostka biblioteczna lub introligatorska, także rękopis oprawiony w grubą księgę

Prezentacja multimedialna

Polecenie 1

Zapoznaj się z prezentacją i na podstawie zawartych w niej fragmentów eseju Umberta Eco wyjaśnij, jakie funkcje przypisuje się bibliotece we współczesnej kulturze.

Polecenie 2

Wyjaśnij, jakie problemy Umberto Eco podejmuje w eseju *O bibliotece*.

Polecenie 3

Sporządź notatkę na temat postulatów Umberta Eco dotyczących współczesnych bibliotek.

Polecenie 4

Zdefiniuj, czym według Umberta Eco jest „kserokultura”.



Pieter Bruegel Starszy, *Wieża Babel*, 1563
domena publiczna

« Ten ustęp, jak wszyscy wiedzą, zaczerpnąłem z Jorge Luisa Borgesa, a mianowicie z *Biblioteki Babel*, i zadaję sobie pytanie, czy my wszyscy tutaj zgromadzeni, bywalcy bibliotek, dyrektorzy bibliotek, pracownicy bibliotek, którzy raz jeszcze wysłuchaliśmy tych fragmentów i raz jeszcze mogliśmy się nad nimi zastanowić, nie przeżyliśmy, w latach młodości lub jako ludzie dojrzały, osobiście doświadczenia długich korytarzy, długich sal; warto więc zadać sobie pytanie: czy biblioteka Babel, urządzona na obraz i podobieństwo wszechświata, nie jest także urządzona na obraz i podobieństwo wielu możliwych bibliotek. I zadaję sobie również pytanie, czy tworząc czysto fantastyczne modele, można coś powiedzieć o czasie teraźniejszym lub przyszłym istniejących bibliotek. Ja uważam, że tak.

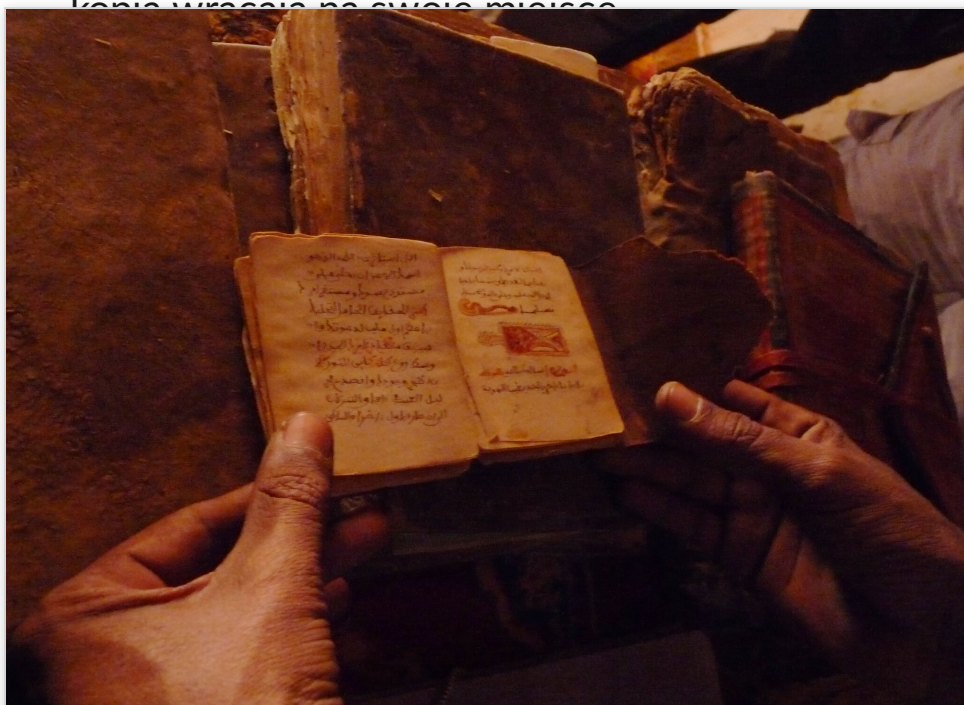
Źródło: Umberto Eco, *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Wrocław 1990, s. 10–11.



Catherine M. Wood, *Stare książki*
domena publiczna

« Czy taka biblioteka jest możliwa, czy też należy jedynie do świata fantazji? Przecież nawet katalog opracowany na potrzeby biblioteki domowej stwarza sposobność do tego rodzaju wariacji, projekcji i do rozmyślania o bibliotekach wielobocznych. Pozwoliłem sobie na te wstępne uwagi, gdyż zaproszono mnie uprzejmie do zastanowienia się nad tym, co można powiedzieć o bibliotece; starałem się ustalić, jakie są pewne i niepewne cele biblioteki. Dokonałem pobieżnej inspekcji jedynych bibliotek, do których mam dostęp, gdyż są otwarte również w godzinach nocnych, a więc biblioteki Asurbanipala w Niniwie, Polikratesa na Samos, Pizystrata w Atenach, Biblioteki Aleksandryjskiej, która już w III wieku zgromadziła 400 000 tomów, a potem, wraz z biblioteką Serapejonu, miała 700 000 woluminów, następnie biblioteki w Pergamonie i biblioteki Augusta (w czasach Konstantyna było w Rzymie 28 bibliotek). Poza tym jestem nieźle obeznany z niektórymi bibliotekami benedyktyńskimi, zacząłem więc zastanawiać się nad tym, jaka jest funkcja biblioteki. Być może na początku [...] chodziło o gromadzenie zwojów lub woluminów, żeby się nie zawieruszyły. Potem, jak mi się wydaje, odgrywa sporą rolę tezauryzacyjną: zwoje nie były tanie. Następnie, w okresie benedyktyńskim, przepisywanie; biblioteka staje się

jakby strefą tranzytową: książka dociera, zostaje przepisana, oryginał lub kopia wraca na swoje miejsce



Stary manuskrypt w bibliotece Chinguetti (Mauretania)

Ji-Elle, CC BY-SA 3.0, Wikimedia Commons

« Sądzę, że w niektórych okresach, być może gdzieś między Augustem a Konstantynem, funkcją biblioteki było również umożliwienie czytania, a więc, w mniejszym lub większym stopniu, stosowano się do uchwały UNESCO, zawartej w tomie, który dzisiaj do mnie dotarł, i głoszącej, że jedną z funkcji biblioteki jest umożliwienie publiczności czytania książek. Ale potem powstały, jak mi się zdaje, biblioteki, które miały uniemożliwić czytanie, ukryć, chronić książki. Naturalnie te biblioteki miały także umożliwić odnajdowanie. Zawsze zadziwia nas, z jaką zręcznością piętnastowieczni humaniści odnajdowali zagubione manuskrypty. Gdzie je odnajdywali? W bibliotece. W bibliotekach, które służyły częściowo do ukrywania, ale również umożliwiały odnajdowanie.

Źródło: Umberto Eco, *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Wrocław 1990, s. 13–14.



L. Block, *Martwa natura z książkami* („W bibliotece jesteście otoczeni przyjaciółmi”), 1901
domena publiczna

« Jestem przekonany, że biblioteka będzie coraz bardziej na miarę człowieka, ale że, aby być na miarę człowieka, musi być również na miarę maszyny, od fotokopiarki do czytnika, i w związku z tym wzrosną obowiązki szkoły, instytucji miejskich i tak dalej, jeśli chodzi o uczenie młodzieży i dorosłych korzystania z biblioteki. Korzystanie z biblioteki jest często sztuką subtelną i nie wystarczy, by profesor albo nauczyciel oznajmił: »W związku z tymi badaniami proszę udać się do biblioteki i poszukać odpowiedniej książki«. Trzeba nauczyć dzieci, jak korzysta się z biblioteki, jak używa się czytnika mikrofilmów, jak używa się katalogu, jak prowadzi się z pracownikami wojnę, jeśli nie wypełniają swoich obowiązków, i jak się z nimi współpracuje.

Źródło: Umberto Eco, *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Wrocław 1990, s. 41.



Autor nieznany, *Martwa natura z książkami*, ok. 1628
domena publiczna

Chciałbym powiedzieć, że gdyby, w krańcowej sytuacji, biblioteka nie miała być potencjalnie otwarta dla wszystkich, trzeba by zorganizować,



Biblioteka Publiczna w Nowym Jorku
Leonard G. sur Wikipédia anglais, CC SA 1.0, Wikimedia Commons

ce szacunku dla książki
zo subtelna, ale do jej
órzy z urzędu zajmują się
emy, biblioteka jest
zacyjny i nie
, jakie stanowi

Inną niedogodność tego typu biblioteki stanowi to, że przyzwala na kserokulturę, a nawet do niej zachęca. Kserokultura, czyli kultura fotokopii, niesie z sobą obok wszystkich wygod, jakie daje fotokopia, cały

szereg poważnych zjawisk niekorzystnych dla świata edytorskiego, także z punktu widzenia prawa. Kserokultura oznacza przede wszystkim runięcie pojęcia prawa autorskiego. Wprawdzie jeśli w jednej z tych bibliotek, gdzie znajdują się dziesiątki urządzeń do fotokopii, pójdzie się do odpowiedniego działu, w którym taniej kosztuje wykonanie fotokopii całej książki, bibliotekarz oznajmia, że jest to niemożliwe, gdyż sprzeczne z prawem autorskim. Jeśli jednak ma się wystarczającą liczbę monet i wykonuje się fotokopię samemu, nikt nie powie marnego słowa. Poza tym można książkę wypożyczyć i zanieść do studenckiej spółdzielni, która wykonuje fotokopie na arkuszach z trzema dziurkami, tak że można włożyć ją potem do segregatora.

Źródło: Umberto Eco, *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Wrocław 1990, s. 33–34.



Długi Pokój Starej Biblioteki w Trinity College w Dublinie w Irlandii
Diliff, CC BY-SA 4.0, Wikimedia Commons

“ Tak więc jeśli biblioteka jest, jak chce tego Borges, modelem wszechświata, staramy się uczynić z niej wszechświat na miarę człowieka, a przypominam, że biblioteka na miarę człowieka to znaczy także biblioteka radosna, zapewniająca możliwość wypicia kawy ze śmietanką, zapewniająca również to, iż para studentów usiądzie sobie po południu na kanapie i – nie mam bynajmniej na myśli nieprzystojnego

obłapiania – częśćkę flirtu dopełni w bibliotece, biorąc z półki i odstawiając książki naukowe; a zatem biblioteka, do której chodzi się chętnie i która przeobrazi się stopniowo w wielką maszynę spędzania wolnego czasu, jak Museum of Modern Art, gdzie można pójść do kina, przejść się po ogrodzie, obejrzeć posągi i zjeść obiad z dwóch dań.

Źródło: Umberto Eco, *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Wrocław 1990, s. 47–48.



Tradycyjny katalog kartkowy w bibliotece
Stuart Caie, CC BY 2.0, Wikimedia Commons

«Wiem, że UNESCO zgadza się ze mną: «Biblioteka [...] powinna być łatwo dostępna, a jej bramy otwarte dla wszystkich członków wspólnoty, którzy mogą swobodnie z niej korzystać bez względu na rasę, kolor skóry, narodowość, wiek, płeć, wyznanie, język, stan cywilny i poziom wykształcenia». Jest to idea rewolucyjna. A wzmianka o poziomie wykształcenia postuluje także działanie oświatowe, doradcze i przygotowawcze. I jeszcze jedno: «Gmach będący pomieszczeniem biblioteki winien mieć położenie centralne, łatwo dostępne, również dla niepełnosprawnych, i być otwarty w godzinach dogodnych dla wszystkich. Gmach i jego wyposażenie powinny być estetyczne, wygodne i przytulne, a sprawą o zasadniczym znaczeniu jest to, by czytelnicy mieli bezpośredni dostęp do półek». Czy zdołamy przeobrazić utopię w rzeczywistość?»

Źródło: Umberto Eco, *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Wrocław 1990, s. 48.

Mapa myśli

Polecenie 1

Przeanalizuj mapę myśli na temat cech gatunkowych eseju. Uzupełnij ją własnymi spostrzeżeniami.

Polecenie 2

Wskaż cechy eseju w tekście Umberta Eco *O bibliotece*.

Cytat	Cecha eseju

Ćwiczenie 1



Esej Umberta Eco *O bibliotece* gatunkowo najbardziej zbliżony jest do szkicu:

☐ publicystycznego

☐ filozoficznego

☐ krytycznego

☐ naukowego

Ćwiczenie 2

Wyjaśnij, czemu w eseju Umberta Eco służą odwołania do opowiadania Jorge Luisa Borgesa *Biblioteka Babel*.

Słownik

asocjacje

(łac. *associare* – przyłączać się) – automatyczne skojarzenia myślowe

hybrydyczny

(łac. *hybrida* – mieszaniec, coś nienaturalnego) – składający się z różnych, często niepasujących do siebie elementów

intertekstualność

(łac. *inter* – pośród; *textum* – tkanka, sukno, tekst) – relacje zachodzące między różnymi tekstami kultury (np. utworami literackimi, dziełami plastycznymi i muzycznymi); aluzje i nawiązania do innych tekstów

paradoks

(gr. *parádoxos* – nieoczekiwany, nieprawdopodobny, zadziwiający) – zaskakujące twierdzenie, często sprzeczne z powszechnie przyjętą opinią; także twierdzenie logiczne prowadzące do zaskakujących i sprzecznych wniosków

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: „Czy istnieją jeszcze takie biblioteki?” Wokół eseju Umberta Eco *O bibliotece*

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

11) rozumie pojęcie motywu literackiego i toposu, rozpoznaje podstawowe motywy i toposy oraz dostrzega żywotność motywów biblijnych i antycznych w utworach literackich; określa ich rolę w tworzeniu znaczeń uniwersalnych;

13) porównuje utwory literackie lub ich fragmenty, dostrzega kontynuacje i nawiązania w porównywanych utworach, określa cechy wspólne i różne;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

3) rozumie i stosuje w tekstach retorycznych zasadę kompozycyjną (np. teza, argumenty, apel, pointa);

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:

1) analizuje strukturę eseju: odczytuje zawarte w nim sensy, sposób prowadzenia wywodu, charakterystyczne cechy stylu;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- wyjaśni, jakie funkcje w literaturze pełni motyw biblioteki;
- dowie się, jakie były okoliczności powstania eseju Umberta Eco;
- wskaże cechy eseju w tekście Umberta Eco *O bibliotece*.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- metoda 635.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał „Czy istnieją jeszcze takie biblioteki?” Wokół eseju Umberta Eco *O bibliotece*. Prosi uczestników zajęć o zapoznanie się z tekstem w sekcji „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel prosi, by uczniowie podzielili się na 6 grup (będą pracowali metodą 635). Każda z grup dostaje arkusz papieru. W ciągu 5 minut członkowie grupy powinni ustalić i zanotować 3 skojarzenia charakteryzujące bibliotekę. Następnie przekazują swoją kartę grupie obok, która ma za zadanie rozwinąć propozycje poprzedników. Po upływie kolejnych 5 minut przedstawiciele grup prezentują efekty pracy; jedna osoba zapisuje na tablicy powtarzające się i/lub najważniejsze postulaty. Uczniowie decydują wspólnie, które pomysły są najtrafniejsze.
2. Podanie celu i tematu zajęć.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie, pracując w parach, zapoznają się z prezentacją multimedialną. Na podstawie prezentowanych w niej tekstów wyjaśniają, jakie funkcje przypisuje się bibliotece we współczesnej kulturze.
2. Uczestnicy zajęć dzielą się na trzy grupy. Każda z nich pracuje z jednym poleceniem z sekcji „Prezentacja multimedialna” (grupa I – polecenie 2, grupa II – polecenie 3, grupa III – polecenie 4).

Faza podsumowująca:

1. W podsumowaniu lekcji można wykorzystać sekcję „Mapa myśli”. Nauczyciel wyświetla za pomocą rzutnika mapę na temat cech gatunkowych eseju. Po jej przeanalizowaniu uczniowie uzupełniają ją własnymi spostrzeżeniami. Następnie, pracując w parach, wskazują cechy eseju w tekście Umberta Eco *O bibliotece*.

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują w domu ćwiczenia 1 i 2 z sekcji „Mapa myśli”.

Materiały pomocnicze:

- Halina Kubicka, *Biblioteka jako labirynt, świątynia, cmentarz i grób w „Imieniu róży” Umberta Eco*, „Literatura i Kultura Popularna” 2008, t. XIV.
- Jorge Luis Borges, *Biblioteka Babel*, [w:] tegoż, *Fikcje*, tłum. A. Sobol-Jurczykowski, Warszawa 1972.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Prezentacja multimedialna” do podsumowania lekcji.